

## **OPOWIEŚĆ O BRACIACH**

*(abstrakt)*

Zaproszenie mnie na konferencję poświęconą dorobkowi naukowemu mojego przodka Aleksandra Rotherta stało się dla mnie podróżą w czasie, przez epoki i okoliczności.

Moje wystąpienie, jako że jestem politolożką o zacięciu humanistycznym, będzie opowieścią o kilku pokoleniach młodszych braci, radzących sobie w trudnych czasach i wykazujących się przedsiębiorczością, siłą i zdolnościami. Posługuję się rodzinnymi zapiskami, danymi historycznym i spekulacją. Cofniemy się zatem do burzliwego wieku XV i wojen husyckich, bo korzenie mojej rodziny sięgają roku 1424, kiedy to dwóch braci uciekało przed prześladowaniami husytów. Będzie też mowa o wieku XVIII, kiedy to dwaj bracia stali się zawodowymi żołnierzami w tworzących się nowoczesnych armiach pruskiej i duńskiej. Przede wszystkim to historia Aleksandra Rotherta i jego brata Władysława – obaj byli profesorami. Jeden elektrotechniki, a drugi botaniki. To interesujące, że w jednej rodzinie, w tej samej linii i pokoleniu pojawiło się dwóch tak zdolnych ludzi. Wspomnę również mojego dziadka Stanisława Rotherta, który był świetnym lekkoatletą i siedmiokrotnym mistrzem Polski i dodam, że jego brat trenował pływanie. Postaram się zatem zaprezentować genetyczno-kontekstowe podejście do tematu.

### **WYKŁADY WPROWADZAJĄCE**

**Motto 1:** „Człowiek na każdym polu może dokonać znacznie więcej, jeżeli mu przyświeca wyraźnie wytknięty cel” (Aleksander Rothert) [1, s. 35]

[1] Aleksander Rothert, 1921. *Jaki system płacy stosować w dzisiejszych warunkach?* Warszawa: Wydawnictwo „Ligi Pracy”.